

## **Niebo przemocy.**

Ogłoszenie dla tych w Aleppo  
Uwaga: nie będą strzelać na ślepo,  
jutro humanitarna pauza  
jastrzębie dadzą przejść pod ścianą korytarza.

W zadumie nad ulicą pochylony kikut kamienicy  
sznurowane sandały tuptają w zaułku przecznicy  
zapomniany stukot na szpilkach kroków  
wstrząśnięty pył sunie plecami po ściany boku.

Wolność z władzą rozkradają spokój placów zabaw  
zwyczajna pazerność, maluczkim obawa  
miasto padło ofiarą korporacji gruzu  
gracze w maskach przyjaciół, oryginał intruzów.

Siadł widz kartkę Wikipedii ślinić o Aleppo  
myśli wschód bliski z kłopotami daleko  
kubista przerysował krzyczące usta Guerniki  
wtedy mówili wybryk, wtedy mówili bez paniki.

W.O. 2016.10